

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 17 Sierpnia v. s. 1825 roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 9 sierpnia.

Przez Naywyższy dyplomata, d. 22 lipca, Baron Drizen iszy, jenerał major, nayłaskawiey imianowany kawalerem orderu *ś. Anny* iszey klasy.

Przez naywyższy dyplomata, d. 29 lipca, Baron Biölke, marszałek dworu J. C. W. Wielkiej Xiężny, MARYI, Wielkiej Xiężny Dziedzicznej Weymarskiej nayłaskawiey mianowany kawalerem orderu *ś. Anny* iszey klasy.

Przez naywyższy dyplomata, teyże daty, rzeczywisty radca stanu, Żukowski, dyrektor departamentu pocztowego, nayłaskawiey imianowany kawalerem orderu *ś. Anny* i klasy.

Przez Naywyższe Ukazy do Rządzącego Senatu wydane:

D. 4 lipca, w Nowogrodzie, radca kolegialny, Kalitin, należący do departamentu robót gorniczych i solnych, mianowany radcą stanu.

Radca honorowy Sutołokin i rejestrator kolegialny Anders, przy zupełnem uwolnieniu ze służby, otrzymali z naymilościwszych względów pensye dożywotnie, pierwszy za 38 lat służby po 200 r. a drugi za 43 lata po 400 r. na rok, jak i dotąd pobierali.

D. 21 lipca w Peterhofie. Doktor medycyny i chirurgii, radca dworu Lubomirów, mianowany dyrektorem uniwersytetu kazańskiego, z pensją po 3000 r. na rok.

Radca honorowy, Puzanow, podniesiony na asesora kolegialnego, za chwalebne sprawowanie urzędowania dozorey honorowego szkół powiatu szczygrowskiego.

D. 29 lipca, w Carskiem-Siele. Dyrektor kancelaryi naczelnie dowodzącego iszą armią, rangi 3ciey klasy, Bezrodny, przeznaczony do zasiadania w Rządzącym Senacie, z pobieraniem pensyi senatora i zatrzymaniem pobieranych dotąd wyznaczeń.

D. 31 lipca, na Kamiennym-Ostrowie, Wice-gubernatorowie: wiacki, radca stanu Jermolajew, i niiehorodzki radca kolegialny hrabia Tolstoy, przyłączeni, podług swego życzenia do ministerium skarbu; a na ich miejsce wice-gubernatorami mianowani: rzeczywisty radca stanu Kuwajew tambowski; radca kolegialny Perewerziew niiehorodzki; i 7mej klasy Pest sprawującym obowiązki wice-gubernatora w Wiatce z podniesieniem do rangi radcy dworu.

Przez naywyższe ukazy do kapituły orderów rossyyskich, nayłaskawiey mianowani kawalerami:

D. 4 lipca, w okręgu osad wojskowych półkow karabinierskich 1go i 2go. Marszałek powiatow kamyszyńskiego i carycyńskiego, Esaul Popow, w nagrodę nozynioney przezeń pomocy mieszkańcom osady Sarepty, ku stłumieniu byłego u nich pożaru w roku 1823, orderu *ś. Włodzimierza* 4tey klasy; radca honorowy, Ogarkow, w nagrodę odznaczającej się gorliwością służby, orderu *ś. Anny* 3ciey klasy.

D. 21 lipca, w Peterhofie; odstawnny major, Moskalenko, i rejestrator kolegialny Rozenberg,

orderu *ś. Włodzimierza* 4tey klasy, za uratowanie, w czasie powodzi przeszłoroczney w St. Petersburgu przez pierwszego 14stu, a przez drugiego 6ciu ludzi.

D. 30 lipca, na Kamiennym-Ostrowie, radca dworu Otto, sekretarz J. C. W. Wielkiej Xiężny, MARYI, orderu *ś. Anny* 2giey klasy.

D. 29 lipca, w Carskiem-Siele, Baron Fitzthum, szambelan dworu J. C. M. Wielkiej Xiężny, MARYI, Dziedzicznej Wielkiej Xiężny Sasko-Weymarskiej, orderu *ś. Włodzimierza* 3ciey klasy.

Na przełożenie JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA I WIELKIEGO XIAŻĘCIA KONSTANTEGO PAWELOWICZA, w nagrodę odznaczającej się gorliwością w służbie, radca honorowy Charytonow, pocztmistrz gubernialny grodzieński, orderu *ś. Anny* 2giey klasy.

Przez naywyższe ukazy, objawione Rządzącemu Senatowi:

D. 24 lipca, przez ministra oświecenia narodowego, kapitan floty 2giey rangi, Alexander Xiaże Szachowski, mianowany dyrektorem liceum ryszeljewskiego w Odessie, z wolnością noszenia munduru i używania rangi woyskowej, otrzymanych przy odstawce.

D. 31 lipca, przez ministra sprawiedliwości, senatorowie: jenerał porucznik Hładkow i 3ciey klasy Bezrodny, mają zasiadać, iszy w Departamencie iszym, a 2gi w 5cim Odziale 5go Departamentu Rządzącego Senatu.

Ukazy Rządzącego Senatu, nowo ogłoszone:

D. 30 czerwca 1825, z Igo Departamentu, zabraniający żydom osiadać w gubernii astrachańskiej i w obwodzie kaukazkim.

D. 30 czerwca 1825, z Igo Departamentu, o roztrząsaniu i decydowaniu w Rządach Gubernialnych wszystkich w powszechności spraw o ludziach, poszukujących wolności z posiadania różno-czynców, na osnowie ustawy z d. 23 października 1816 roku.

D. 2 lipca 1825, z Igo Departamentu, o ponowieniu do wszystkich Izb Cywilnych, ażeby nie wydawały świadectw na majątki, oddane w ewikieyi Radom Opiekuńskim, na żadne podrady.

D. 6 lipca 1825 roku, z Igo Departamentu, o prawidłach w układaniu obłożenia kosztow na budowanie budowli skarbowych.

D. 9 lipca 1825 r. z Igo Departamentu; o naznaczeniu sprawników ziemskich w guberniach od Polski przyłączonych z obywateli rangi niemających i o innych rzeczach.

D. 31 lipca 1825 r. z Igo Departamentu, o pozwoleniu J. C. M., udzielonem radcy stanu Borelowi, używać tytułu Barona Palenzskiego, nadanego mu od N. Króla Jmci Portugalskiego, za usługi, okazane przezeń ku odzyskaniu władzy J. K. M. i przywróceniu spokoyności w tém królestwie.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 20 sierpnia:  
(z Monitora Warszawskiego.)

JO. Xiaże Namiestnik Królewski wyjechał onegdaj do Województwa Augustowskiego, dla oglądania kanału, mającego łączyć Wisłę z Niemnem.  
— Ogłoszono prospekt do działu „o Urządzeniu



gospodarstwa według zasad rozumowanego rolnictwa" w 2 tomach przez Nep. Kurowskiego.

— Dnia 16 b. m. w upieczystość ś. Rocha odbyło się solenne nabożeństwo w kaplicy należącej do tutejszego szpitala ś. Rocha przy Krakowskim Przedmieściu. Bractwo ś. Rocha dało obiad dla 146 chorych. To bractwo, istnące przeszło od lat 100, wielokrotnie dowiodło, ile jest gorliwym w wspieraniu cierpiącej ludzkości; były czasy iż zbierało jałmużny dla chorożonych choroba, gdy ich liczba aż o tyle się pomnożyła, że zwykłe fundusze niewystarczały na ich utrzymanie; chwalebny przykład należących do bractwa zachęcał innych mieszkańców stolicy do podobnych ofiar.

#### TURCYA.

Od granic Tureckich d. 6 sierpnia.  
(z Gazety Warszawskiej.)

List z Tryestu pod d. 4 b. m. wyraża: „Kapitan Ragenkovich, który po 34-rodniowej wędrówce przybył ze Stambułu, donosi, iż d. 14 lipca 5 brygów greckich pod dowództwem Tombasisa zatrzymało go niedaleko Cerigo i okręt jego przetrząsało. Zapewnił go Tombasis, iż Ibrahim basza, porażony zupełnie w środku Morei, dostał się w niewolę wojenną grecką. Nazajutrz spotkał okręt austriacki pod kapitanem Stoikowich, płynący z Kalamaty do Korfu. Ten potwierdził powyższą wiadomość i dodał, że Ibrahim basza został wzięty w niewolę pod Koryntem. Dzisiaj zawiął tu znowu okręt ze Stambułu, który też samo donosi.”

Kolokotroni wydał d. 7 czerwca następującą odezwę do żołnierzy swoich: „Waleczni patrioci i bracia, którzy się w stanowiskach pod Dioreni, Klidi, Arkalia, Pirgo i Gastuni znajdujecie i wy wszyscy! Należyście być nieprzyjaciela Peloponezu, Ibrahim basza, otoczony jest od dnia wczorajszego, w miejscach umówionych. Dzień ten stał się jeszcze pamiętniejszym przez ogień grecki, przeciw temu dumnemu wymierzony. Lecz gdy go od razu zniszczyć nie było w naszej mocy, gdy tylko jest osaczony, przeto wzywam was, abyście do Chiussa, Gastuni i Pirgo, w zgodzie braterskiej dniem i nocą spieszyli, i jak najszybciej przybywali. Od was zależy zwycięstwo nasze, życie waszych żon i dzieci. Spieszcie bez bojaźni i nieufności! Niech nawet niewiasty i niedorośli przywdzieją zbroje, abyśmy nieprzyjaciela jednym zamachem zniszczyć i nas samych nazawsze oswobodzić mogli. Spieszcie, jeśli Chrześcianami i Grekami jesteście, jeśli życie i ojczyzna was miła! W ręku waszych jest los całej Grecji. Ci, którzy pod Patras stoją, niech tam pozostaną.”

— Dnia 7. —

Dzienniki francuskie umieściły kilka listów generała Roche, do towarzystwa przyjaciół greckich w Paryżu. Obeymują szczegóły uderzenia Turków na Mily. Według zdania wspomnianego generała, stanowisko to jest nader ważnem; za radą jego wzmocniono tameczną osadę, tak, iż mogła odeprzeć napad Turków. Okręty greckie stojące w porcie i przy brzegu wspierały wybornie działanie wojska lądowego. Pan Rigny, dowódca fregaty francuskiej Sirene, wziął kobiety i dzieci znajdujące się w Mily na pokład okrętu swego. W liście pod d. 28 czerwca pisze generał Roche: „W tej chwili odbieram wiadomość o cofaniu się Arabów; ciągną gościnnie prowadzącym do Tripolizy lub Kalavrita; niewiadomo więc dokładnie, dokąd się udadzą. Rząd zalecił kilku oddziałom gierillasów ścigać Arabów i szarpać ich w drodze. Zdaje się, iż Ibrahim basza chce wszystko pustoszyć: bo bardzo dobrze wie, iż nie potrafi ujarzmić Morei.” Inne listy generała tego donoszą; iż Egipcjanie zamordowali Arcybiskupa w Modon, i że Grecy spodziewają się przybycia z Ameryki 2 fregat, na których matkowie amerykańscy mają pozostać w służbie rządu greckiego.

List z Zante pod d. 8 lipca wyraża: „Śmierć męczeńska jednego z zakonników klasztoru Panny Maryi na górze Arakynthos, wprawia w zadumienie wszystkich, którzy o niej słyszą. Gdy Turcy stawili go przed Reszyd baszą, zapytał się tenże

basza: Jak się nazywasz? — Ambroży, odpowiedział. — Jaka twoja ojczyzna? — Klasztor Najświętszej Maryi Boshiey. — Gdzie mieszkasz? — Na tej skałce odtąd, jak ja twoi żołnierze spustoszyli; a wkrótce mieszkać będę w niebie. (To mówiąc pocałował krucyfiks) — Cożes zrobić z świętymi naczyniami kościoła twego? — Ochroniłem je od szanbienia rękami twoich żołnierzy. — Gdzież one są? — Jest to tajemnicą mojego sumienia. — Mów! — Możesz mi każąc spalić członki; dusza moja należy do Boga. — Wzięto potem owego zakonnika na tortury, a gdy mu ciało wyrwano, modlił się. Wbijano mu ostrą trzcinę za paznokcie, a on, chwając Boga, modlił się za swoich katów, którzy go nareszcie wbili na pal i tak przed wałami Missolongi zamęczyli. — Gdy Ibrahim basza rozpoczął odwrót, różne korpusy greckie zajęły stanowisko blisko Tripolizy. Kolokotroni (ojciec) stoi przy Trykarfa; Kaliopulo i Kolokotroni (syn) przy Ballessi; bracia Delijani przy St. Theodor; Zaimis, Londos i Notasopulo w Lawady; Jatrako przy górze; Karatoso niedaleko góry Parthenios. Całe wojsko greckie wynosi 20,000 ludzi, oprócz hufców, które się zbierają w tyle Ibrahima; piechota nieprzyjacielska znajduje się w Tripolizie, a jazda w okolicach. Grecy popsuli źródła, które dostarczają wody do Tripolizy. Od d. 8 do 12 czerwca Egipcjanie zamordowali 5000 kobiet, dzieci i starców, a na równinach Kalamaty zrobili przeszło 4 miliony talarów szkody; wszędzie widać zakonników i kobiety powieszanych na drzewach oliwnych i morwowych; wiele głów nasolono i posłano do Stambułu. Grecy ubolewają, iż galiota francuska Amantine przywiozła 15 milionów piastrow do wyspy Krety, a inny bryg francuski dostawił 30 dział polowych do Modon; generał Roche pisał do rządu greckiego, dla powzięcia dokładnej w tej mierze wiadomości.

#### HISZPANIA.

Madryt dnia 25 lipca.

(z Korrespondenta Hamburskiego.)

Rada kastylijska prosiła Króla Jmci, aby przedsięwziął środki do wstrzymania w znacznej już liczbie wycieczających się z kraju, i amusił do powrotu emigrantów, przez konfiskacje.

Xiędz Merino, został uwieczniony.

Donoszą z Kadyzu pod d. 16 lipca, iż Lopes-Bannos, opanował Ceuta.

— Dnia 26 —

(z Monitora Warszawskiego.)

Piszą z Mahon pod dniem 6 lipca, że Mina wsiadł na okręt w Plymouth i popłynął do Gibraltaru, gdzie ma zamiar postawić się na czele buntowników amerykańskich i rewolucjonistów Półwyspu dla zdobycia twierdzy Mahon. Nie masz wątpliwości, iż środki bezpieczeństwa, które przedsięwzięcie Jenerał Taverner, zniweczą to szalone przedsięwzięcie, jeżeli ma istotnie nastąpić.

Zapewniają, że jest zawsze w stolicy wielka liczba deputacy, przybyłych z prowincji, które przedstawiają Królowi niebezpieczeństwo wynikające z niepewności i wahania się, jakim dotąd podlegał rząd hiszpański. Między innemi mówią o deputacy z prowincji Bilbao i Wittoryi, z których pierwsza doprasza się powrotu korregidora, którego miała przed rewolucją, i usunięcia tego który teraz na urzędzie zostaje; druga przeciwi się, na mocy przywilejów jej służących, wprowadzeniu do niej wojsk na garnizon pod pozorem utrzymania spokojności.

Jenerał Merino jest tu od kilku dni.

Jenerał Longa mianowany został Prezydentem Kommissyi, tak zwanej klasyfikacyjnej wojskowej, mającej powierzone umieszczenie oficerów na stopniach wojennych.

Gazeta Madrycka umieściła następujące wiadomości o handlu Hawanny:

Wyprowadzono z tego kraju w ciągu roku zeszłego 225 528 skrzyń cukru, i 681 674 beczek kawy; 1,245 statków weszło do portu w tymże roku, to jest 159 wojennych, (w liczbie których 89, hiszpańskich, 70 obcych), i 1,086 statków ku-



deckich, w liczbie których 196 hiszpańskich, 890 hiszpańskich.

Hawanna z obwodem przyniosła w r. 1824 dochodu dla skarbu 3,035,300 twardych piastrow, co wynosi blisko 25 milionów złotych polskich.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dom handlowy *Rieja* dostarczył rządowi znaczne summy pieniężne na uzbrojenie wyprawy przeznaczonej do *Hawanny*, a za to otrzymał pozwolenie wprowadzenia do niektórych portów hiszpańskich nad morzem śródziemnym tyle zboża, aż do żniw roku przyszłego 1826, ile mu się podobna. Zamiarem rządu jest wysłać 12,000 woyska do Ameryki; tymczasem dopiero 2000 ludzi zebrało w *Ferrolu*.

— Dnia 28 —

Po długich upałach, wczoraj chłodny wieczór sprowadził wiele osób na przechadzkę po placu *ś. Anny*; lecz oddział ochotników rozprędził wszystkich.

Pogłoska o weyściu nowego woyska francuzkiego do naszego kraju zamieniła się w wieść prawdziwą o zupełnym wysejściu tegoż woyska nawet z *Barcellona* i *Kadyzu*. Dwa tylko półki szwajcarskie mają ciągle odbywać służbę przy Królu Jmci. Mówią, iż gabinet londyński nalega o ustąpienie woyska francuzkiego z Hiszpanii.

Słychać, iż dwaj dawniejsi dowódcy woyska wiary, *Trápista* i *Jenerał Santos-Ladron*, wznieśli powstanie w niższej *Arragonii* na poparcie *Grattonnietwa*, zwanego *Karolistami*.

#### PORTUGALIA.

Lisbona d. 18 lipca.

(z *Monitora Warszawskiego*.)

Dezertor portugalski, którego z Hiszpanii do Lisbony prowadzono wchodząc do Portugalii, udał się za infanta *Don Miguel*, do którego był trochę podobnym. Zwiodłszy tym sposobem kilka osób łatwowiernych, uciekł; lecz wkrótce znowu ujętym został.

#### ANGLIA.

Londyn d. 5 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Miedzy podaniem i na ostatniem posiedzeniu parlamentu przyjętemi prywatnemi bilami, jeden tyce się zrobienia kanału z Londynu do *Bristol*. Zamyśl ten przyjdzie wkrótce do skutku. Kanał ma mieć 44 mil angielskich (10 niemieckich) długości, 90 stóp szerokości, i 15 stóp głębokości, tak, iż okręty biorące 200 beczek ładunku, będą mogły po nim płynąć. Kosztować ma milion 712,844 funtów szterlingów; roczny zaś dochód ma wynosić 210,846 funtów szterlingów. Akcyoniści, którzy się tego podejmują, obiorą dnia 18 b. m. dyrektorów swoich.

Tutejsza kommissya wsparcia hannoweranów, która przez powódz d. 3 i 4 lutego r. b. majątek utraciła, odebrała dotąd 9,925 funt. szter. składkę pieniężnych. Z tej ilości posłała do *Hannoveru* 6,621 funt. szter., do *Bremy* 200 funt. szter., do *Oldenburga* 500 funt. szter., do *Holsztynu* 1000 funt. szter., do *Rützebüttel* 250 funt. szter. i t. d. Wydatki wynosiły 888 funt. szterlingów.

Statek parowy *Entreprise*, mający płynąć do Indyy wschodnich, doświadczył żeglugi swojej na *Tamizie*, udając się w górę rzeki ze znaczną ilością węgla. Zanurzył się w wodzie na 15 stóp, i w przeciągu godziny upłynął 10 mil angielskich. Słychać, iż kilka prywatnych osób kupiło inny statek parowy, który uzbrojony, ma ubiegać się z powyższymi wymienionym statkiem o nagrodę 10,000 funt. szterl. wyznaczoną przez parlament dla okrętu, któryby w najkrótszym czasie odbył żeglugę do *Bengalu*.

Pan *Perkins* prosił rządu tutejszego, a nawet rządów zagranicznych, o patent swobody na robienie wynalezionego przez siebie działu parowego. Póki zaś tego patentu nie otrzyma, póty nie może ogłaszać opisu wynalazku. Podczas czynionego nie-

dawno doświadczenia, działo jego wystrzeliło 1000 kul na minutę. Huk ztąd pochodzący był tak wielki, iż mieszkańcy z okolic podali skargę, i Panu *Perkins* zażęcono, aby sobie inne obrał miejsce. Każda machina parowa może być użytą do strzelania z działu; a kule mogą być różnego kalibru: Pan *Perkins* robi także maszyny parowe potrzebne do kopalni w *Mexyku*. Przy rozpoznaniu, czyli patent swobody może być udzielony, okaże się, czy ten nader ważny wynalazek, policzyć wypada tylko do projektów, w które wiek teraźniejszy obfituje, lub czyli rzeczywiście może być w praktyce używany.

Dnia 25 czerwca spuszczone w *Quebeku* z warsztatu ogromny okręt czyli tratwę. Ma 309 stóp długości i 60 szerokości; głębokości zaś wewnątrz 28 stóp, a zewnątrz 57; kotwica waży 9000 funtów. Może wziąć 5888 beczek ładunku; zanurza się w wodzie na 24 stóp; liny wazą 126 centnarów.

Słychać, iż *P. Briggs*, agent angielski przy baszy *Egitu*, stanawszy w *Alexandryi*, poda zaraz wspomnianemu baszy przełożenia, aby rzekł się prowadzenia wyłącznego handlu płodami egipskimi, lub przynajmniej nie posyłał ich zbytecznie za granicę; takie bowiem postępowanie przeciwi się również interesowi handlu angielskiego, jako też artykułom traktatu pokoju, zawartego między Portą i Wielką Brytanią względem handlu *Egiptu*, *Smyrny*, *Stambułu* i innych miast portowych tureckich.

— Dnia 6. —

Odebrany tu list z *Cape-Coast* pod d. 4 maja, wystawia smutny obraz ubóstwa tamiecznych mieszkańców. Wszystkie domy ledwo się nie obalają. Słychać, iż Król *Ashantów* po skończonych żniwach chce znowu uderzyć. Pytał się o radę ducha rzeki *Tando*, złożył ofiarę przy tej świętej rzeczce, i otrzymał wyrocznię, aby dla obrony pozostał w swoim kraju, i uważał, czyli anglicy wkroczą i jego zaczepią; jeśli zaś tego w ciągu 3 lat nie uczynili, powinien sam ruszyć i na warownie uderzyć. Zdaje się (wyraża ów list), iż mieszkańcy zachodniej *Afryki*, jak Bóg i ich *Ahab*, wojują lub śpią.

(z *Monitora Warszawskiego*.)

Lady *Morgan* wydała świeżo nowy roman pod tytułem: *Nieprzytomni*. Celem tego dzieła jest wskazać nieszczęścia, rządzone Irlandyi przez przedłużony pobyt niektórych możnych właścicieli, wydających swoje dochody na stałym lądzie.

Ostatnie wiadomości z wysp filipińskich odwołują wieść rozgłoszoną w Londynie o rewolucyi zaszłej w tych krajach. Wszelako były w *Manilli* niejaki poruszenia i pomimo wszelkich usiłowań *jenerała Martinez*, lękać się trzeba było jakiego wypadku. Niektórzy majątniejsi kupcy w *Manilli*, z obawy podlegania surowym środkom bezpieczeństwa, jakieby rządca postanowił musiał w razie rozruchu, wynieśli się do *Kalkutty*. Wyspy filipińskie tak dalece zależą teraz od Ameryki południowej, w szczególności zaś od *Mexiku*, że nie mogą żyć bez handlu bezpośredniego z tymże krajem. Zalane są agentami rzeczypospolitej, którzy, mając za sobą wyspiarzy, lekce wazą wszystkie urządzenia policyi. Chińczykowie, składający większość ludności, dali już niektóre dowody swojego nieukontentowania.

Zdarzyły się trzy wielkie powstania pomiędzy murzynami na wyspie *Kuba* i w okolicach *Matanzas*. Zabili 20 białych, stróżów i innych. Trzysta do 400 murzynów należało do tego buntu.

Kongres *Peruwiański* postanowił dnia 12 lutego, iż na cześć *Boliwara* ma być wybity medal, a w stolicy wzniesiony posąg jego na koniu. Nadto, w głównych miastach departamentowych mają być postawione kamienie ze stosownemi napisami. Woysko ma odebrać prócz żołdu 2 miliony *dollarów* gratyfikacyi. *Boliwar* otrzymał tytuł *Ojca* i *Zbawcy Peru*, tudzież dożywotniego prezydenta rzeczypospolitej.



— Dnia 20 lipca zaszło wielkie zamieszanie na omentarzu *Churchrow*, w części *White-Chapel*. Pewna kobieta, zmarła w szpitalu na gorączkę, panującą w tej porze, miała być pochowana. Lecz rozeszła się wieść poprzednio, że ta kobieta umarła z powodu złego obchodzenia się z nią przez jej męża; faktum, które sądowa procedura uznała za mylnie. Sąsiedzi i przyjaciele nieboszczki nie kontentowali się tem uznaniem, udali się na omentarz ze znaczną liczbą innych osób, i chcieli pogrzebać żywcem jej męża, idącego za trumną swojej żony; już rozpoczęli skutecznie swój zamiar, i już go w dół wrzucono, gdy przybył liczny oddział policyi, który uwolnił tego nieszczęśliwego i odprowadził go do domu.

— Mieszkańcy okolicy jeziora *Killaney* dowiedziawszy się, że *Walter Scott* zamysła zwiedzić tę część Szkocyi, poczynili mnóstwo przygotowań, dla przyjęcia go z honorem. Między rozrywkami ma być polowanie na lisa, wspanialsze, niż to, które autor *Wawerleja* z takim wdziękiem, w romansie swoim opisał.

#### FRANCYA.

*Paryż dnia 6 sierpnia.*

(z *Gazety Warszawskiej*).

Minister spraw zagranicznych i posłowie kilku dworów w tutejszej stolicy, mieli d. 3 b. m. naradę u Lorda *Grandville*, posła angielskiego. Narada ta trwała półtorej godziny.

Król Jmć przeznaczył z prywatnej swojej kasy 2400 franków na pomnik, który się stawi w *Wenecyi* zmarłemu sławnemu rzeźbiarzowi *Kanovie*.

*Xiągę Bordeaux* zaczął d. 3 b. m. uczyć się pływać na *Sekwanie* naprzeciw *St. Cloud*.

Z powodu kończącego się terminu wymiany 50 procentowych obligów wieczystej prowizyi na 3 procentowe, *Dzienniki* tutejsze czynią rozmaite uwagi i domysły skutku tego wielkiego czynu skarbowego. Jeden z nich wyraża, iż Pan *Villele* zasadza swój systemat w tej mierze na tém, iż 1) teraźniejszego pokoju nie nie potrafi przerwać, bo Monarchowie i ludy zarówno go potrzebują; pierwsi dla ustalenia porządku zachwianego przez trzydziestoletnią rewolucyą, drudzy dla jak największego rozwinięcia przemysłu swego; 2) iż kapitały, włożone teraz w obligi wieczystej prowizyi, nie mając innego widoku do użycia, nie zmieniają i nadal swego przeznaczenia. Nawiecy zaś zasadza się Pan *Villele* na trudności, aby kapitał, wynoszący blisko 3000 milionów, włożony w papiery skarbowe, odebrać, i indziej lokować. *Dziennik Gwiazda* odpowiada na pociski, wymierzane z tego powodu przeciw ministrowi, i pisze, że chociażby *Dzienniki* opozycyjne tryumfowały ze zrzuczonego przez nie spadnięcia ceny obligów wieczystej prowizyi na 50 za sto, prorocy ci jednak wystawią się ze swojemi nieszczęsnymi wróżbami na pośmiewisko.

Wczoraj zapadł wyrok sądowy na braci *Rugieri*, którzy dają fajerwerki przez nieostrość kilku ludzi zabili i skaleczyli. Ze względu na okoliczności, które w tém zdarzeniu łagodzą karę, przepisana prawem, skazano ich na 6 miesięcy więzienia i zapłacenie 16 franków kary pieniężnej. Oprócz tego mają dać wynagrodzenie w ilości 2650 franków różnym osobom.

Dnia 15 z. m. o godzinie 2giej po północy Astronom *Pons* postrzegł komety, który blisko w 1200 dni bieg swój odbywa. Da się więc znowu widzieć na początku roku 1829.

Miasto *Salins*, w departamencie *Jura*, zupełnie prawie zgorzało. Tumany dymu były tak gęste, iż się rozpostarły aż do miasteczka *Bletterans*, niedaleko *Lons-le-Sauniers*. Wiatr pędził iskry o milę francuską naokoło. W odległości 21 mil widziano dym. Brytfanna, którą kucharka nad ogniem trzymała, była przyczyną tego wielkiego nieszczęścia, które przeszło 5000 ludzi przywio-

dło do nędzy, i przyczyniło szkodę, wynoszącą więcej, niż 7 milionów franków. Płomienie wznosiły się na 400 stóp w górę.

Od kilku dni słychać o utworzeniu towarzystwa, które ma wystawić na *Sekwanie* przyzwoicie urządzone statki do prania i suszenia bielizny sposobem niedawno wynalezionym. Od niejakiego czasu używają w Anglii podobnych statków.

— Dnia 8 —

Od dnia onegdajszego wiadomo jest, ile pięcioprocentowych obligów wieczystej prowizyi zamieniono na trzyprocentowe. Ilość ich wynosi 700,892 franków wieczystej prowizyi wstrzymano zamianę dla braku niektórych dowodów na 377,084 franków, a d. 5 b. m. podano żądania o zamianę 12,610,292 franków, co wszystko czyni 30 milionów 688,268 franków wieczystej prowizyi, a przez zamianę na trzy procentowe obligi zmniejszą się do ilości 24 milionów 550,611 franków wieczystej prowizyi, co stanowi roczną oszczędność w wydatkach 6 milionów 137,655 fr.

*Xiążna Berry* zjechała do *Dieppe*, gdzie mieszkańcy przyjęli ją z okazałością i radością.

Przed kilku dniami rozeszła się pogłoska, iż Rada Stanu myśli zrobić port w *Grenelle* i kanał od *Paryża* do *Havre*; dziś słychać, iż wspomniana Rada przyjęła podany jej w tej mierze projekt. Kilku inżynierów trudni się przygotowawczymi do tego czynnościami.

Port *Paryżki* ma także mieć związek z *Remem*, przez co handel niemiecki ze stolicą Francyi znaczenieby się powiększył.

Były izraelita *Drach*, przyjąwszy wiarę katolicką, ogłosił powody swego czynu w piśmie pod tytułem: *List nawróconego Rabina do Izraelitów braci swoich*. *Dziennik Gwiazda* chwali to pismo, i porównywa je z piśmkiem Pana *Mollard*. Pan *Drach* musiał wiele zniesić przykrości, z przyczyny odmiany religii. Żydzi nie chcieli z nim mieć żadnego towarzystwa; porwali mu żonę i dzieci, i wywieźli do *Londynu*, skąd z trudnością dzieci na powrót sprowadził; z żoną zaś, która jest córką Rabina paryżkiego, dotąd jeszcze widzieć się nie mógł.

#### WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dnia 29 lipca o godzinie 3ciej po południu zapadł znaczny kawał ziemi w gminie *Barbise* w Królestwie *Hannowerskiem*. Otwór ma blisko 100 stóp średnicy i powiększa się jeszcze; głębokości nie można doyrzeć okiem, a rzucane kamienie dopiero w minutę i kilka sekund wydają taki odgłos, jak gdyby wpadły w wodę.

— Towarzystwo w *Londynie*, mające na celu wzrost ogrodnictwa, otrzymało niedawno z Nowej południowej *Wallii* rój pszczoł tamecznych. Słabsze, niż europejskie, nie mają żądla, i robią miód wyborny co do smaku i zapachu.

— *Gazeta* wychodząca w *Dorset*, w Anglii, donosi, iż szewc, nazwiskiem *Mathieu*, wyzywając wszystkich majstrów swojego rzemiosła w całej Anglii, aby się z nim zakładali o biegłość w robieniu trzewików damskich. Robi na tydzień 36 par dobrze i mocno.

— Pewny zegarmistrz w Ameryce północnej nazwiskiem *Dier*, wynalazł sposób łatwego podniesienia największych ciężarów, tak, iż naprzykład potrzebuje tylko 4 funtów dla utrzymania w równowadze ciężaru 500 funtów. Użyto już tego sposobu do zegarów, które za pomocą tylko 3 kłód idą ciągle rok cały bez nakręcania.

— Jeden z właścicieli dóbr w *Morawii* wynalazł plug, do którego zaprzaga się koń, i który raz 4 skiby orze. Towarzystwo rolnicze dało mu medal złoty.

— W *Glasgowie*, w Anglii, znaleziono blisko 10 stóp pod ziemią szczątki statku rzymskiego, o którym mniemają, iż podczas wypraw *Agrykoli*, był przed 1740 laty w *Kaledonii* budowany.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora  
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler

w Drukarni Redakcyi.



Wilno dnia 17 sierpnia v. s. Roku 1825.

## O g ł o s z e n i e.

1 Od Izby Skarbowej Wileńskiej ogłasza się: iż znajdujący się w mieście Poniewieżu dom drewniany, traktyerem zowiący się, za który teraz płaci się roczney arędy do 124 rubli 50 kop. srebra, na skutek Zalecenia JW. Ministra skarbu, postanowiono oddać z licytacji na lat 12 w dzierżawę arendowną, na co oznaczają się terminy: dnia 24, 26 i 28 następującego mca septembra; życzący przeto wziąć takowy dom w arędę, zechcą przybyć dla wspomnioney licytacji z pewnemi ewikcyami albo gotowemi pieniędzmi, odpowiedniemi przynajmniej dwuletniej summie pokazanego dochodu, do Izby Skarbowej Wileńskiej, gdzie będą okazane służące w tej rzeczy warunki. Dnia 15 sierpnia 1825 roku.

Podskarbi Gubernialny Lega.  
Naczelnik Stołu Zdzitowiecki.

## O z b i e g a c h.

Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż wzięci za nieokazanie paszportow mareztanci: Piotr Daszewski, Mikołaj Sidorow, Trafim Zmitrusik, Tymofiej Dyrsa, Alexander Mikicioneck z żoną Maryaną i córką małoletnią Wiktoryą, Teodor Chomicz, Józef Pawłowski, Nikita Łaziuk, i Grzegorz Szukowski; wyznali że są włóścianie: Daszewski z gubernii i powiatu Kijowskiego miasteczka Rzysszczewa Grafini Zylińskiej; Sidorow z gubernii Wołyńskiej Powiatu Łuckiego miasteczka Rożyszczu obywatela Stroynowskiego; Zmitrusik z gubernii Grodzieńskiej Powiatu Słonimskiego ze wsi Borowikow klasztoru Bazyliańcow Zurowickich; Dyrsa z tejże gubernii powiatu Słonimskiego ze wsi Zinkowicz obywatela Grabowskiego; Mikicioneck z żoną z gubernii Witebskiej powiatu Połockiego obywatela Snarskiego z majątku Zartowicz; Chomicz z gubernii Grodzieńskiej powiatu Kobryńskiego z majątku obywatela Trębickiego; Pawłowski mieszczanin z Wilna; Łaziuk i Szukowski miejsca urodzenia i stanu swojego nie pamiętają. Na mocy imiennego N a y w y ż s z e g o Ukazu 23 lutego 1823 roku, uznani zostali za włóczęgów i odesłani do Syberyi na zesłanie. Rysy tych włóczęgów są następujące: Daszewski urody 2 ar. 5½ wier., twarzy pociągłej, nosa średniego, oczu szarych, włosów na głowie ciemnych a na wąsach i brodzie światłobłąd, od urodzenia lat 38; Sidorow urody 2 arsz. 5 wier., twarzy szczupłej chudey, nosa średniego cienkiego, oczu szarych, włosów na głowie, wąsach i brodzie ciemnobłąd, od urodzenia lat 46; Zmitrusik urody 2 arsz. 4 wier., twarzy pełney ospowatey, nosa miernego, oczu szarych, włosów na głowie błąd, od urodzenia lat 19; Dyrsa urody 2 ar. 3½ wier., twarzy chudey ciemney, nosa miernego, cienkiego, oczu szarych, włosów na głowie ciemnych, a na wąsach i brodzie światłobłąd, od urodzenia lat 35; Mikicioneck urody 2 ar. 5½ wier., twarzy chudey ciemney, nosa miernego, oczu szarych, wło-

sow na głowie ciemnych a na wąsach i brodzie światłobłąd, od urodzenia lat 60; Maryanna urody 2 ar. 4 wier., twarzy starey, nosa średniego, oczu czarnych, włosów na głowie światłobłąd, od urodzenia lat 50; Chomicz urody 2 ar. 5 wier., twarzy pełney czerwoney, nosa średniego, oczu szarych, włosów na głowie, wąsach i brodzie światłobłąd, od urodzenia lat 37; Pawłowski urody 2 ar. 6½ wier., twarzy nieco ciemney, nosa miernego cienkiego, oczu szarych, włosów na głowie ciemnych a na wąsach i brodzie błąd, od urodzenia lat 30; Łaziuk urody 2 arsz. 4 wiers., twarzy ciemney chudey, nosa średniego, oczu niebieskich, włosów na głowie ciemnych, a na wąsach światłobłąd, od urodzenia lat 40; Szukowski urody 2 arsz. 4 wiersz., twarzy ciemney ospowatey, nosa miernego, oczu czarnych, włosów na głowie ciemnych a na wąsach i brodzie błąd, od urodz. lat 35. A zatem jeśli ci włóczęgi okażą się do kogokolwiek należącymi, iżby w prośbach swoich o ich powrót, postąpili podług istotney mocy pomienionego Ukazu. Dnia 25 lipca 1825 roku.

Sowiecnik Czmychow.

Sekretarz Jan Zahorowski.

3. Od Littsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie długu należnego od sukcesorów zmarłego Kamercalmeystra 6 klasy Goleniszczewa Kutuzowa Bankowi pożyczkowemu Państwa 2000 rubli assygn. z liczącemi się procentami, oddane na publiczną sprzedaż, 12 męskiej płci dusz włóścian, ze wszelką do nich attynencyą, wsi Wenciuu w Trockim powiecie położoney, należący do tych sukcesorów, które ocenione 3000 rub. assygn., a rocznego z nich dochodu wyliczono 579 złotych; dla niejawnienia się zaś na wprzód dwa razy oznaczane terminy życzących, oznaczają się po raz trzeci terminy: 1szy 25, 2gi 28 następującego septembra mca, a 3ci i ostatczy we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które później nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatem życzący należeć do targow, zechcą przybyć na oznaczone terminy do tego Rządu. Dnia 6 augusta 1825 roku.

Sowiecnik A. Łazarowicz.

Sekretarz i Kawaler Kleist.

Naczelnik stoła Kowalenok.

4. Sąd Taxatorsko Exdywizorski do dóbr Białorucza w Gubernii i powiecie Mińskim sytuowanych, dziedzictwem do JW. Hilarego Oborskiego b. Podkomorzego Mińskiego należnych, dla zaspokojenia wierzycieli w powtórny terminie zebrany, gdy po kilkuniedniowym pobycie swoim stanności kredytorów niedostrzegą; zapobiegając przeto uszczupleniu kredalney massy, wszystkich kredytorów i pretensorów, aby w dopominkach swoich, z potrzebnych dowodami i dokładnymi objaśnieniami, jak narychle przed niniejszym Sądem stawali, sub amissione rei obowiązuje, i że Sąd Exdywizorski nie czekając na niestawa-



jących kredytorów, kto tylko swe dopominki przed Sądem objawi, dla rozwiązania w onych sporów przyniesionych i rozsądzenia tychże w dniu 25 miesiąca i roku terażniejszego, namowe in principali ogłosi oraz Izbę swą zamknie, o tem wszystkich kredytorów i pretensorów do konkursu JW. Oborskiego należących przez niniejszą awizacyą potrzykrotnie zawiadamia. Roku 1825 mca sierpnia 5 dnia.

Ignacy Bucewicz Sędzia Ziem. P.M. Exd.

Stanisław Łyszkiewicz Podśęd. Ziem. Boryssowski Exdywizor.

Justyn Chomski Podśęd. Z. P. W. Exd.

2 Ur. Paweł Cielinski w roku 1811 wszedł w służbę do Wojska Polskiego; od tego czasu niedaje krewnym żadney o sobie wiadomości, a Królestwa Polskiego Kommissya Rządowa wojny odezwą z dnia 25 kwietnia r. b. za N. 4044 uwiadomiła Rządę Gubernii Wołyńskiej, iż po najściślejszém przejrzeniu rodowodów wszystkich pułków i korpusów terażniejszey organizacyi wojska okazało się, iż żaden Cielinski Paweł w nich zapisany nie jest.

Urban Cielinski, brat młodszy wspomnianego Pawła Cielinskiego, w powiecie Włodzimirskim w Gubernii Wołyńskiej zamieszkały, niemając pewności o życiu jego lub śmierci, niemoże dokonać działu szczupłego majątku, po rodzicach ich pozostałego. Z tego powodu wzywa w mowie będącego Pawła Cielinskiego, aby się zgłosił do niego w celu odebrania spadku jemu należnego. Dnia 31 lipca roku 1825.

Wiedzy Ministerium Spraw wewnętrznych, Urzędnik, zawiadujący wydziałem zagranicznym w Kancellaryi Gubernatora Cywilnego Wołyńskiego Józef Maciejowski, Radca Tytularny.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na rozdzielenie funduszów między wierzycieli W. Marcina Bronica Porucz. wojsk polskich dekretem Sądu Głównego 2go Departamentu gubernii Grodzieńskiej, roku 1821 marca 7 dnia naznaczony, do majątku Mosuszyna, w terminie z obwieszczenia wypadłym, dnia 22 junii r. 1824 przybył, jurydykcyą swoją uformował i termin na powtórny zjazd 15 8bra 1825 roku nazначzył, w jakowey porze, aby wszyscy wierzyciele W. Bronica, do majątku Mosuszyna jawni się zapowiadają, gdyż przez dekret remisyny Sądu Głównego dla niestawiających zapowiedziana amissya.

Michał Korczyński Prezydent Exd.

Joachim Kollatay Exdywizor.

Felicyan Weyss Exdywizor.

Antoni Pławski Rejent Exdywizorski.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na podział majątku JPP. Jerzego i Józefaty z Sadowskich Kodziów małżonków dekretem Sądu Ziemskiego Ozm. w r. 1825 stycznia 10 d. zakroczonym naznaczony, do folwarku Huszcz alias Deynówka w pcie Oszmiańskim leżącego

w d. 27 mca kwietnia terażniejszego roku przybywszy, skutkiem Remissynego Ziemskiego dekretu inwentacyą wszelkiego debitorów ruchomego i nieruchomego majątku uczynił, względnie administracyi kwestye ułatwił, komportacyą papierów na wszystkich stronach wskazał, wymiar ziemi komornikowi skutecznie polecił; w zamiarze zaś oczewistego sprawy rozbioru odkład do dnia 16 września terażn. roku uczyniwszy, że w pomienionym terminie do folwarku Huszcz zjedzie i sprawę bez odkładów żadnych zapisując na niestawiających wieczną amissyą rozsądzi, ostrzegł, o jakimym wyroku aby strony interessowane uwiadomione mi były, niniejszą awizacyą do trzykrotnego w Kuryerze Lit. umieszczenia Sąd Taxatorsko-Exdywizorski podaje. Wincenty Narwid Raczkiewicz Pisarz Ziemski Oszmiański.

Ziemski Oszmiański i Exdywizorski Rejent Ignacy Oganowski.

3. Sąd Ziemski Ptu Wileń. w sprawie konkursowey między wierzycielami zeszyłych Jana i Urszuli z Wersockich rodziców Józefa syna Szyrwińskich, za remissami Sądu Głównego Litewsko-Wileń. 2go Depar odbywaney, dwoma oczewistemi dekretemi, 1szym 1820 8bra 5 rekognicyą summ kredytorom i na debitorach uznawającym, a powodem determinowaney przez publiczną licytacyą wyprzedazy domów w mieście Wilnie położonych, satysfakcyą do późniejszego terminu odkładającym, i powtórny 1822 7bra 1 dnia z summy przez JW. Ministra Finansów do Izby Skarbowey Wileń. assygnowaney, poszukiwaniom ze strony duchowney, i wierzycielom rodzicielskim pełną satysfakcyą przybliżającym, były między stronami rozwiązywał spory; od jakich wyroków niektóre strony w terminach ośmiodniowych do Sądu Głównego Litewsko-Wileń. 2go Departamentu zakładali apellacye, lecz onych (z przyczyny niewyprzedanych przez licytacyą domów, zatem niezblizoney kredytorom ostateczney satysfakcyi) naówczas nierozwiązując, składanych sched i zakładów stronom powrót uznał, a po ostatecznym całej sprawy zakonkludowaniu, apellacye rozwiązać zadeklarował; między tém czasem, po zakroczoney Michała Szyrwińskiego śmierci, o bliższosc spadku spor zachodzący przez konsukcessorów do jednoczasowego ze sprawą konkursową ułatwienia został wprowadzony. Ze więc ostateczny dekret tak między kredytorami zeszyłego Józefa Szyrwińskiego, jako też między sukcesorami Michała Szyrwińskiego w dniu 18 7bra 1825 roku promulgowanym będzie, Sąd Ziemski Ptu Wileńskiego wszystkie strony wyż datą wymienionemi dekretemi objęte i wnow z rzeczy sukcesyi połączone do przesłuchania onego wzywa i do tego zamiaru niniejszą trzykrotną do Gazet Kurjera Lit. podaje awizacyą.

Michał Sawicki Prezydent Ziemski Ptu Wileńskiego.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacyi.		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Réau.		W i a t r y.		Odmiana w powiet.	
	d. 15 godz. 2 wieczor		27 cal.	8,5 lin.	+	12,75 stopni.	Zachodni.		Pochmurno	
	d. 16 godz. 5 z rana		27 —	9,6 —	+	11,25 — —	Zach. Półno.		Pochmurno	
	d. 17. — — —		27 —	9,6 —	+	8,25 — —	Zachodni.		Pochmurno	



Wilno dnia 17 sierpnia v. s. Roku 1825.

## O g ł o s z e n i e.

1 Od Izby Skarbowej Wileńskiej ogłasza się: iż znajdujący się w mieście Poniewieżu dom drewniany, traktyerem zowiący się, za który teraz płaci się rocznej arędy do 124 rubli 50 kop. srebrn., na skutek Zalecenia JW. Ministra skarbu, postanowiono oddać z licytacji na lat 12 w dzierżawę arendowną, na co naznaczają się terminy: dnia 24, 26 i 28 następującego mca septembra; życzący przeto wziąć takowy dom w arędę, zechcą przybyć dla wspomnioney licytacji z pewnemi ewikcyami albo gotowemi pieniędzmi, odpowiedniemi przynajmniej dwoletniej summie pokazanego dochodu, do Izby Skarbowej Wileńskiej, gdzie będą okazane służące w tej rzeczy warunki. Dnia 15 sierpnia 1825 roku.

Podskarbi Gubernialny Lega.  
Naczelnik Stołu Zdzitowiecki.

## O z b i e g a c h.

Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż wzięci za nieokazanie paszportow aresztanci: Piotr Daszewski, Mikołaj Sidorow, Trafim Zmitrusik, Tymofiej Dyrsza, Alexander Mikicionek z żoną Maryaną i córką małoletnią Wiktoryą, Teodor Chomicz, Józef Pawłowski, Nikita Łaziuk, i Grzegorz Szukowski; wyznali że są włóścianie: Daszewski z gubernii i powiatu Kijowskiego miasteczka Rżyszczewa Grafini Zylińskiej; Sidorow z gubernii Wołyńskiej Powiatu Łuckiego miasteczka Rożyszczu obywatela Stroynowskiego; Zmitrusik z gubernii Grodzieńskiej Powiatu Słonimskiego ze wsi Borowikow klasztoru Bazyljanow Zurowickich; Dyrsza z teyże gubernii powiatu Słonimskiego ze wsi Zinkowiec obywatela Grabowskiego; Mikicionek z żoną z gubernii Witebskiej powiatu Połockiego obywatela Snarskiego z majątku Zartowicz; Chomicz z gubernii Grodzieńskiej powiatu Kobryńskiego z majątku obywatela Trębickiego; Pawłowski mieszczanin z Wilna; Łaziuk i Szukowski miejsca urodzenia i stanu swojego nie pamiętają. Na mocy imiennego N a y w y ż s z e g o Ukazu 23 lutego 1823 roku, uznani zostali za włóczęgów i odesłani do Syberyi na zaludnienie. Rysy tych włóczęgów są następujące: Daszewski urody 2 ar. 5 $\frac{1}{2}$  wier., twarzy pociągłej, nosa średniego, oczu szarych, włosów na głowie ciemnych a na wąsach i brodzie światłobłąd, od urodzenia lat 38; Sidorow urody 2 arsz. 3 wier., twarzy szczupłej chudey, nosa średniego cienkiego, oczu szarych, włosów na głowie, wąsach i brodzie ciemnobłąd, od urodzenia lat 46; Zmitrusik urody 2 arsz. 4 wier., twarzy pełney ospowatey, nosa miernego, oczu szarych, włosów na głowie błąd, wąsów i brody niema, od urodzenia lat 19; Dyrsza urody 2 ar. 3 $\frac{1}{2}$  wier., twarzy chudey ciemney, nosa miernego, cienkiego, oczu szarych, włosów na głowie ciemnych, a na wąsach i brodzie światłobłąd; od urodzenia lat 35; Mikicionek urody 2 ar. 5 $\frac{1}{2}$  wier., twarzy chudey ciemney, uosa miernego, oczu szarych, wło-

sow na głowie ciemnych a na wąsach i brodzie światłobłąd, od urodzenia lat 60; Maryanna urody 2 ar. 4 wier., twarzy starey, nosa średniego, oczu czarnych, włosów na głowie światłobłąd, od urodzenia lat 50; Chomicz urody 2 ar. 5 wier., twarzy pełney czerwoney, nosa średniego, oczu szarych, włosów na głowie, wąsach i brodzie światłobłąd, od urodzenia lat 37; Pawłowski urody 2 ar. 6 $\frac{1}{2}$  wier., twarzy nieco ciemney, nosa miernego cienkiego, oczu szarych, włosów na głowie ciemnych a na wąsach i brodzie błąd, od urodzenia lat 30; Łaziuk urody 2 arsz. 4 wiers., twarzy ciemney chudey, nosa średniego, oczu niebieskich, włosów na głowie ciemnych, a na wąsach światłobłąd, od urodzenia lat 40; Szukowski urody 2 arsz. 4 wiersz., twarzy ciemney ospowatey, nosa miernego, oczu czarnych, włosów na głowie ciemnych a na wąsach i brodzie błąd, od urodz. lat 35. A zatem jeśli ci włóczęgi okażą się do kogokolwiek należącymi, iżby w prośbach swoich o ich powrót, postąpili podług istotney mocy pomienionego Ukazu. Dnia 25 lipca 1825 roku.

Sowietnik Czmychow.

Sekretarz Jan Zahorowski.

3. Od Littsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie długu należnego od sukcesorów zmarłego Kamercalmeystra 6 klasy Goleniszczewa Kutuzowa Bankowi pożyczkowemu Państwa 2000 rubli assygn. z liczącemi się procentami, oddane na publiczną sprzedaż, 12 męzkiey płci dusz włóścian, ze wszelką do nich attynencyą, wsi Wenciun w Trockim powiecie położoney, należący do tych sukcesorów, które ocenione 3000 rub. assygn., a rocznego z nich dochodu wyliczono 579 złotych; dla niejawnienia się zaś na wprzód dwa razy naznaczane terminy życzących, naznaczają się po raz trzeci terminy: 1szy 25, 2gi 28 następującego septembra mca, a 3ci i ostatczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które później nastąpi w Sankt-petersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatem życzący należec do targow, zechcą przybyć na oznaczone terminy do tego Rządu. Dnia 6 augusta 1825 roku.

Sowietnik A. Łazarowicz.

Sekretarz i Kawaler Kleist.

Naczelnik stoła Kowalenok.

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski do dóbr Białorucza w Gubernii i powiecie Mińskim sytnowanych, dziedzictwem do JW. Hilarego Oborskiego b. Podkomorzego Mińskiego należnych, dla zaspokojenia wierzycieli w powtórny terminie zebrany, gdy po kilkodziowym pobycie swoim stannosci kredytorów niedostrzeżę; zapośrednicając przeto uszczupleniu kredalney masy, wszystkich kredytorow i pretensorow, aby w dopominkach swoich, z potrzebnymi dowodami i dokładnymi objaśnieniami, jak nayrychley przed niniejszym Sądem stawali, sub amissione rei obowiązują, i że Sąd Exdywizorski nie czekając na niestawa-



jących kredytorów, kto tylko swe dopominki przed Sądem objawi, dla rozwiązania w onych sporów przyniesionych i rozsądzenia tychże w dniu 25 miesiąca i roku teraźniejszego, namowę in principali ogłosi oraz Izbę swą zamknie, o tem wszystkich kredytorów i pretensorów do konkursu JW. Oborskiego należących przez niniejszą awizacyą potrzykrotnie zawiadamia. Roku 1825 mca sierpnia 5 dnia.

Ignacy Bucewicz Sędzia Ziem. P.M. Exd.

Stanisław Łyszkiewicz Podśd. Ziem. Boryssowski Exdywizor.

Justyn Chomski Podśd. Z. P. W. Exd.

2 Ur. Paweł Cielinski w roku 1811 wszedł w służbę do Woyska Polskiego; od tego czasu niedaje krewnym żadney o sobie wiadomości, a Królestwa Polskiego Kommissya Rządowa woyny odezwą z dnia 23 kwietnia r. b. za N. 4014 uwiadomiła Rządę Gubernii Wołyńskiej, iż po najsćislejszém przeyrzeniu rodowodów wszystkich pułków i korpusów teraźniejszey organizacyi woyska okazało się, iż żaden Cielinski Paweł w nich zapisany nie jest.

Urban Cielinski, brat młodszy wspomnianego Pawła Cielinskiego, w powiecie Włodzimirskim w Gubernii Wołyńskiej zamieszkały, niemając pewności o życiu jego lub śmierci, niemoże dokonać działu szczupłego majątku, po rodzicach ich pozostałego. Z tego powodu wzywa w mowie będącego Pawła Cielinskiego, aby się zgłosił do niego w celu odebrania spadku jemu należnego. Dnia 31 lipca roku 1825.

Wiedzy Ministerium. Spraw wewnętrznych, Urzędnik, zawiadujący wydziałem zagranicznym w Kancellaryi Gußernatora Cywilnego Wołyńskiego Józef Maciejowski, Radca Tytularny.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na rozdzielenie funduszów między wierzycieli W. Marcina Bronica Porucz. woysk polskich dekretem Sądu Głównego 2go Departamentu gubernii Grodzieńskiej, roku 1821 marca 7 dnia naznaczony, do majątku Mosuszyna, w terminie z obwieszczenia wypadłym, dnia 22 junii r. 1824 przybył, jurydykcyą swoją uformował i termin na powtórny zjazd 15 8bra 1825 roku naznaczył, w jakowey porze, aby wszyscy wierzyciele W. Bronica, do majątku Mosuszyna jawni się zapowiadają, gdyż przez dekret remissyny Sądu Głównego dla niestawających zapowiedziana amissya.

Michał Korczyc Prezydent Exd.

Joachim Kollatay Exdywizor.

Felicyan Weyas Exdywizor.

Antoni Pławski Rejent Exdywizorski.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na podział majątku JPP. Jerzego i Józefaty z Sadowskich Kodziów małżonków dekretem Sądu Ziemskiego Oszm. w r. 1825 stycznia 10 d. zakroczonym naznaczony, do folwarku Huszcz alias Deynówka w pcie Oszmiańskim leżącego

w d. 27 mca kwietnia teraźniejszego roku przybywszy, skutkiem Remissyny Ziemskiego dekretu inwentacyą wszelkiego debitorów ruchomego i nieruchomego majątku uczynił, względnie administracyi kwestye ułatwił, komportacyą papierów na wszystkich stronach wskazał, wymiar ziemi komornikowi skutecznie polecił; w zamiarze zaś oczewistego sprawy rozbioru odkład do dnia 16 września terażn. roku uczyniwszy, że w pomienionym terminie do folwarku Huszcz zjedzie i sprawę tęż odkładów żadnych zapisując na niestawających wieczną amissyą rozsądzi, ostrzegł, o jakimowym wyroku aby strony interessowane uwiadomione mi były, niniejszą awizacyą do trzykrotnego w Kuryerze Lit. umieszczenia Sąd Taxatorsko-Exdywizorski podaje. Wincenty Narwid Raczkiewicz Pisarz Ziemski Oszmiański, Ziemski Oszmiański i Exdywizorski-Rejent Ignacy Oganowski.

3. Sąd Ziemski Ptu Wileń. w sprawie konkursowey między wierzycielami zeszyłych Jana i Urszuli z Wersockich rodziców Józefa syna Szyrwińskich, za remissami Sądu Głównego Litewsko-Wileń. 2go Departamentu, dwoma oczewistymi dekretemi, 1szym 1820 8bra 5 rekognicyą summ kredytorom i na debitorach uznawającym, a powodem determinowanej przez publiczną licytacyą wyprzedazy domów w mieście Wilnie położonych, satysfakcyą do późniejszego terminu odkładającym, i powtórny 1822 7bra 1 dnia z summy przez JW. Ministra Finansów do Izby Skarbowey Wileń. assygnowanej, poszukiwaniom ze strony duchowney, i wierzycielom rodzicielskim pełną satysfakcyą przybliżającym, były między stronami rozwiązywał spory; od jakich wyroków niektóre strony w terminach ośmiodniowych do Sądu Głównego Litewsko-Wileń. 2go Departamentu zakładali apellacye, lecz onych (z przyczyny niewyprzedanych przez licytacyą domów, zatem niezblizoney kredytorom ostateczney satysfakcyi) naówczas nierozwiązując, składanych sched i zakładów stronom powrót uznał, a po ostatecznym całej sprawy zakonkludowaniu, apellacye rozwiązać zadeklarował; między tém czasem, po zakroczoney Michała Szyrwińskiego śmierci, o bliższość spadku spor zachodzący przez konsukcessorów do jednoczasowego ze sprawą konkursową ułatwienia został wprowadzony. Ze więc ostateczny dekret tak między kredytorami zeszyłego Józefa Szyrwińskiego, jako też między sukcesorami Michała Szyrwińskiego w dniu 18 7bra 1825 roku promulgowanym będzie, Sąd Ziemski Ptu Wileńskiego wszystkie strony wył datą wymienionemi dekretemi objęte i wnow z rzeczy sukcesyi połączone do przesłuchania onego wzywa i do tego zamiaru niniejszą trzykrotną do Gazet Kurjera Lit. podaje awizacyą.

Michał Sawicki Prezydent Ziemski Ptu Wileńskiego.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	d. 15 godz. 2 wieczor	27 cal. 8,5 lin.	+ 12,75 stopni.	Zachodni.	Pochmurno
	d. 16 godz. 5 z rana	27 — 9,6 —	+ 11,25 — —	Zach. Półno.	Pochmurno
	d. 17 — — —	27 — 9,6 —	+ 8,25 — —	Zachodni.	Pochmurno